

Nauka chodzenia w kagańcu

Program, który jest przedstawiony poniżej, jest przeznaczony zarówno dla psów, które nigdy kagańca nie nosiły, jak i dla tych, które mają już złe skojarzenia z tym narzędziem.



Ogólne zasady

- Jedną z głównych zasad jest znalezienie odpowiedniej formy wzmocnienia, która będzie najbardziej skuteczna w przypadku tego psa. Może to być pochwała, zabawa, smakołyki, poświęcenie uwagi. Te formy nagrody są lepszą formą nagrody niż zabawki ze względu na specyfikę ćwiczenia. W formie smakołyków dobrze sprawdzają się np. treningówki, które są półwilgotne (miękkie – można łatwiej podzielić i podać psu), suszone mięso, pasztet dla psów (z tubki), mokra karma, gotowane mięso (np. kurczak) czy też żółty ser (należy uważać z ilością).
- Do czasu pełnego zakończenia treningu należy unikać sytuacji, które będą wymagały noszenia przez psa kagańca.
- Każdy kolejny etap ćwiczenia można zacząć dopiero wtedy, kiedy pies przez kilka powtórzeń danego etapu nie wykazuje oznak dyskomfortu czy stresu.
- Nie przyspieszamy ani nie pomijamy żadnego z etapów ćwiczenia.
- Pojawienie się oznak dyskomfortu lub stresu, czyli wycofywanie się, kładzenie uszu, ziewanie, oblizywanie się, oznacza, że należy wrócić do wcześniejszego etapu.
- Podczas treningu najprawdopodobniej pojawi się regres (cofnięcie się w ćwiczeniach). Należy wtedy wrócić do etapu, przy którym pies nie wykazuje stresu.
- Każde ćwiczenie dostosowujemy do psa – powtarzamy od 2 do 6 razy cały czas mając na uwadze zachowanie psa. Najlepiej ćwiczyć kiedy zwierzek jest spokojny, nie jest nadmiernie pobudzony ani zestresowany. Kiedy zobaczymy objawy zniecierpliwienia, frustracji – przerywamy ćwiczenie.

Trening

1. Siadamy/kucamy w pokoju, kaganiec kładziemy na podłodze. Każde spojrzenie czy zbliżenie się do kagańca nagradzamy (pochwałą, smakołyk). Do ćwiczenia można wykorzystać kliker, wtedy klikerem zaznaczamy każde przybliżenie się i każde spojrzenie na kaganiec. Jeżeli nie mamy wprawy w posługiwaniu się klikerem – nie wprowadzamy.
2. Kolejny etap – powtarzamy krok z punktu pierwszego, rozkładamy też przysmaki, żeby prowadziły w kierunku kagańca. Jeżeli używamy klikera, to zaznaczamy kliknięciem każde przybliżenie w kierunku kagańca i kończymy przy dotknięciu kagańca nosem (koniec etapu).
3. Podczas tego etapu, opiekun trzyma kaganiec nieruchomo w dłoni, równolegle do ciała i jednocześnie podaje psu smakołyki, każde spojrzenie czy przybliżenie się psa do kagańca nagradzamy. Nie przysuwamy kagańca w kierunku psa ani nie zachęcamy do zbliżania się.
4. Kolejny krok polega na wyciągnięciu kagańca do przodu (przed siebie) i jednocześnie podawanie smakołyków coraz bliżej kagańca o ile nie wykazuje żadnych oznak dyskomfortu czy stresu.
5. Skoro udało się nam dojść do tego etapu, można zacząć pracę bezpośrednio z kagańcem. Na brzegu kagańca (od środka) układamy smakołyk i pozwalamy psu zjeść. Co kilka powtórzeń smakołyk umieszczamy głębiej, cały czas uważając, żeby nie wywoływać stresu u psa.
6. Jeśli pies będzie już z chęcią wkładał pysk do kagańca, zaczynamy kolejny etap ćwiczenia. Nakładamy pusty kaganiec na pysk psa i od razu ściągamy nagradzając od razu smakołykiem czy pochwałą. Na początku można od razu dać kilka smakołyków do środka kagańca i pozwolić je zjeść. Nie zmuszamy siłą do trzymania głowy w kagańcu.
7. Stopniowo wydłużamy czas, kiedy pies pozostaje w kagańcu. Można do tego wykorzystać komendę „poczekaj – proszę”.
8. Jeżeli psu już nie przeszkadza założony luźno kaganiec, można na kilka sekund zapiąć paski i zostawić w kagańcu. Po czym zdejmujemy kaganiec i nagradzamy psa.
9. Stopniowo wydłużamy czas, kiedy pies pozostaje w założonym i zapiętym kagańcu. Do ćwiczeń można wykorzystać dobrze wprowadzoną komendę „siad/zostań”.
10. Mając już opanowane wszystkie etapy, można powoli wydłużać czas, w którym pies pozostaje w kagańcu, zaczynając od spacerów w bardzo spokojnych miejscach.